

Sygn. akt III AUa 734/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 r. w Szczecinie

sprawy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych A. G., P. J., W. K., R. R., A. S., P. W. i W. W.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 czerwca 2014 r. sygn. akt VI U 242/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 734/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 20 grudnia 2012 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie W. W. podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z o.o. w S. wynosi za styczeń 2010 roku 4 845,61 zł, za luty 2010 roku 3 672,48 zł, za marzec 2010 roku 5 132,48 zł, za kwiecień 2010 roku 5 511,98 zł, za maj 2010 roku 5 258,98 zł, za czerwiec 2010 roku 4 256,48 zł, za lipiec 2010 roku 4 623,98 zł, za sierpień 2010 roku 6 368,48 zł, za wrzesień 2010 roku 4 568,48 zł, za październik 2010 roku 5 177,48 zł, za listopad

2010 roku 4 840,48 zł, za grudzień 2010 roku 5 400,21 zł, za styczeń 2011 roku 5 071,48 zł, za luty 2011 roku 4 647,66 zł, za marzec 2011 roku 8 078,88 zł, za kwiecień 2011 roku 6 185,66 zł, za maj 2011 roku 10 272,08 zł, za czerwiec 2011 roku 9 114,34 zł, za lipiec 2011 roku 4 921,62 zł, za sierpień 2011 roku 6 405,66 zł, za wrzesień 2011 roku 7 905,16 zł, za październik 2011 roku 9 086,24 zł, za listopad 2011 roku 6 663,98 zł, za grudzień 2011 roku 8 626,53 zł, za styczeń 2012 roku 4 720,84 zł. Organ rentowy ustalił też odpowiednio wysokość składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Decyzją z 20 grudnia 2012 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie R. R. podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z o.o. w S. wynosi za październik 2010 roku 2 920,89 zł, za listopad 2010 roku 3 142,48 zł, za grudzień 2010 roku 3 282,48 zł, za styczeń 2011 roku 3 476,98 zł, za luty 2011 roku 3 100,66 zł, za marzec 2011 roku 5 096,46 zł, za kwiecień 2011 roku 3 976,66 zł, za maj 2011 roku 5 170,40 zł, za czerwiec 2011 roku 4 973,46 zł, za lipiec 2011 roku 1 988,02 zł, za sierpień 2011 roku 4 619,66 zł, za wrzesień 2011 roku 5 063,10 zł, za październik 2011 roku 6 067,82 zł, za listopad 2011 roku 4 166,41 zł, za grudzień 2011 roku 6 175,33 zł, za styczeń 2012 roku 3 837,28 zł. Organ rentowy ustalił też odpowiednio wysokość składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Decyzją z 20 grudnia 2012 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie P. W. podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z o.o. w S. wynosi za czerwiec 2011 roku 3 239,88 zł, za lipiec 2011 rok 2 369,59 zł, za sierpień 2011 roku 4 339,66 zł, wrzesień 2011 roku 4 600,26 zł, za październik 2011 roku 4 466,88 zł, za listopad 2011 roku 4 428,48 zł, za grudzień 2011 roku 4 978,42 zł, za styczeń 2012 roku 3 877,66 zł. Organ rentowy ustalił też odpowiednio wysokość składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Decyzją z 20 grudnia 2012 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie W. K. podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z o.o. w S. wynosi za styczeń 2012 roku 3 425,26 zł. Organ rentowy ustalił też odpowiednio wysokość składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Decyzją z 20 grudnia 2012 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie P. J. podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z o.o. w S. wynosi za styczeń 2010 roku 3 260,61 zł, za luty 2010 roku 3 321,48 zł, za marzec 2010 roku 3 380,48 zł, za kwiecień 2010 roku 4 150,48 zł, za maj 2010 roku 4 060,98 zł, za czerwiec 2010 roku 3 613,48 zł, za lipiec 2010 roku 4 153,98 zł, za sierpień 2010 roku 4 730,48 zł, za wrzesień 2010 roku 3 905,48 zł, za październik 2010 roku 4 283,48 zł, za listopad 2010 roku 3 905,48 zł, za grudzień 2010 roku 3 498,69 zł, za styczeń 2011 roku 3 947,92 zł, za luty 2011 roku 3 720,66 zł, za marzec 2011 roku 5 167,99 zł, za kwiecień 2011 roku 4 292,66 zł, za maj 2011 roku 7 050,32 zł, za czerwiec 2011 roku 6 849,78 zł, za lipiec 2011 roku 3 971,90 zł, za sierpień 2011 roku 4 7477,66 zł, za wrzesień 2011 roku 5 003,25 zł, za październik 2011 roku 6 178,34 zł, za listopad 2011 roku 4 814,07 zł, za grudzień 2011 roku 6 165,20 zł. Organ rentowy ustalił też odpowiednio wysokość składek na ubezpieczenie zdrowotne.

W uzasadnieniach powyższych decyzji organ rentowy wskazał, że w wyniku przeprowadzonej kontroli ustalono, że P. J., W. K., P. W., R. R. oraz W. W., będący pracownikami spółki (...) sp. z o.o. w S., jednocześnie wykonywali w ramach umów zlecenia oraz umów o dzieło usługi projektowe layoutów opakowań spożywczych wraz z ich częściami składowymi przynależnymi do projektu na rzecz A. G. prowadzącego działalność pod firmą (...) oraz A. S. prowadzącego działalność pod nazwą M. i P. Grupa (...). Organ rentowy zastosował w sprawie przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i stanął na stanowisku, że zainteresowani zawarli wprawdzie umowy cywilnoprawne z osobą trzecią (A. G. oraz A. S.), jednakże w rzeczywistości w ramach tych umów wykonywali nadal pracę na rzecz swojego pracodawcy, czyli spółki (...) sp. z o.o. w S..

(...) sp. z o.o. w S. odwołała się od powyższych decyzji, wnosząc o ich zmianę i uznanie, że nie jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne P. J., W. K., P. W., R. R. oraz W. W. wynikających ze zmienionej podstawy wymiaru składek. W uzasadnieniu odwołania wskazano, iż spółka i prowadzący działalność gospodarczą A. G. oraz A. S. są odrębnymi podmiotami prawa, niezależnymi od siebie finansowo. Wyjaśniono, że spółka (...) sp. z o.o. w S.

współpracuje z prowadzącym działalność gospodarczą A. G. oraz A. S., nabywając od nich projekty artystyczne, które potem przedstawia jako bazę swoim klientom. Nabyte projekty spółka przystosowuje do zamówienia swojego klienta. Dodatkowo wskazano, że zainteresowani, będąc pracownikami spółki (...) sp. z o.o. w S. zatrudnionymi na stanowisku grafików komputerowych, dodatkowo wykonywali w ramach umów o dzieło prace na rzecz A. G. oraz A. S., polegające na wykonywaniu projektów artystycznych. Podkreślono zarazem, iż tworzone przez zainteresowanych projekty mogły być sprzedawane różnym podmiotom, nie tylko spółce (...) sp. z o.o. Wyprowadzono więc z tego wniosek, że spółka nie była bezpośrednim beneficjentem rezultatu pracy zainteresowanych świadczonej na rzecz A. G. oraz A. S..

W odpowiedzi na odwołania płatnika Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Organ podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonych decyzjach.

Postanowieniami z dnia 22 kwietnia 2013 roku połączono sprawy do łącznego prowadzenia i wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje. W punkcie I

zmienił decyzję nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia P. J. - podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - przychody uzyskane przez niego na podstawie umów cywilnoprawnych łączących go z A. S. zawieranych w czasie trwania umowy o pracę. W punkcie II zmienił decyzję nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie W. K. - podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - przychody uzyskane przez zainteresowaną na podstawie umów cywilnoprawnych łączących ją z A. G.. W punkcie III zmienił decyzję nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie P. W. - podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - przychody uzyskane przez niego na podstawie umów cywilnoprawnych łączących go z A. G.. W punkcie IV zmienił decyzję nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie R. R. - podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - przychody uzyskane przez niego na podstawie umów cywilnoprawnych łączących go z A. G.. W punkcie V zmienił decyzję nr (...) w ten sposób, że stwierdził, iż nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie W. W. - podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - przychody uzyskane przez niego na podstawie umów cywilnoprawnych łączących go z A. S.. W punkcie VI zasądził od zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 300 (trzystu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji wydał zaskarżone orzeczenie po ustaleniu następujących okoliczności faktycznych. W latach 2010-2011 siedziba spółki (...) mieściła się przy ul. (...) w S.. Wspólnikami spółki, a zarazem członkami jej zarządu byli A. G. oraz A. S.. Przedmiotem działalności spółki określonym w Krajowym Rejestrze Sądowym było prowadzenie agencji reklamowej, stosunki międzyludzkie (public relations) i komunikacja oraz pozostałe doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania. Spółka zajmowała się wykonywaniem na zlecenie osób trzecich prac polegających na opracowywaniu, projektowaniu, jak również obróbce graficznej i fotograficznej poszczególnych elementów projektów reklamowych. Spółka miała w tym okresie szereg kontrahentów. Jednym z nich był (...) sp. z o.o. sp.k., z którą zawarto umowę o świadczenie usług w zakresie projektowania opakowań, której przedmiotem było przygotowywanie projektów opakowań produktów w formie pozwalającej na ich wprowadzenie przez (...) do obrotu na rynku.

A. G. od 1 stycznia 2005 r. prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą (...), której przedmiotem jest m.in. działalność agencji reklamowych, pośrednictwo w sprzedaży czasu i miejsca na cele reklamowe w radio i telewizji, pozostałe doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania, pośrednictwo w sprzedaży miejsca na cele reklamowe w mediach elektronicznych, artystyczna i literacka działalność twórcza. A. G. od

stycznia 2011 r. prowadzi działalność gospodarczą pod tym samym adresem, pod którym mieści się siedziba spółki (...), tj. w S. przy ul. (...), w pomieszczeniu użytkowym, wydzierżawionym od spółki (...) sp. z o.o. w S..

A. S. od dnia 1 października 2004 r. prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą M. I P. (...), której przedmiotem jest działalność agencji reklamowych. Od dnia października 2011 r. A. S. prowadzi działalność gospodarczą w S. przy ul. (...), w pomieszczeniu użytkowym wydzierżawionym od spółki (...) sp. z o.o. w S.

A. G., jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) (jako zleceniobiorcę) łączy ze spółką (...) w S. (jako zleceniodawcą) dwie, zawarte na czas nieokreślony umowy zlecenia z dnia 2 stycznia 2010 r. oraz z dnia 2 stycznia 2012 r., których przedmiotem jest wykonanie przez zleceniobiorcę usługi projektowej layoutów opakowań spożywczych wraz z ich częściami składowymi przynależnymi do projektu. Tożsame umowy łączy spółkę (...) w S. (jako zleceniodawcą) z A. S. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą M. I P. (...) (jako zleceniobiorcą)

Sąd meriti ustalił, że w ramach prowadzonych działalności gospodarczych A. G. oraz A. S. tworzą własne bazy projektów graficznych (portfolia), w których gromadzone są projekty graficzne takie jak elementy dekoracyjne, zdjęcia, piktogramy, motywy tła, inspiracje. Wykonują również zlecenia polegające na sporządzaniu projektów dla różnych klientów. W tym celu A. G. oraz A. S. w ramach prowadzonych przez siebie działalności gospodarczych zawierają umowy cywilnoprawne z artystami grafikami, którzy tworzą dla nich za wynagrodzeniem poszczególne projekty graficzne. Spółka (...) współpracuje z prowadzącymi działalność gospodarczą A. G. i A. S., nabywając od nich niektóre z projektów graficznych znajdujących się w ich bazie projektów. Spółka korzysta również z baz danych elementów graficznych prowadzonych przez innych podmioty: z bazy danych (...), (...), (...) itp. Te poszczególne elementy graficzne są wykorzystywane przez spółkę do stworzenia gotowego finalnego projektu graficznego opakowań dla sieci handlowych, projektów strategii marek, systemu identyfikacji wizualnej. W procesie tworzenia projektu finalnego w spółce uczestniczą pracownicy różnych działów spółki. Tworzenie konkretnego projektu rozpoczyna się od przyjęcia nań indywidualnego zlecenia (np. na projekt opakowania). Następnie pracownicy przeglądają dostępne w firmie i na rynku motywy i inspiracje i tworzą brief (zdefiniowane założenie projektowe). Na bazie briefu przygotowywane są projekty wstępne - wizualizacje 3D projektów. Nad tym procesem czuwa art director. Po wybraniu projektu wstępnego trafia on do działu DTP, gdzie grafik komputerowy opracowuje plik produkcyjny projektu umożliwiając jego produkcję.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. K. od 13 grudnia 2011 roku do 29 lutego 2012 roku była zatrudniona w (...) sp. z o.o. w S. na stanowisku grafika na 4/5 etatu. Do zakresu jej obowiązków należało zastosowanie koncepcji graficznej R.'u w odniesieniu do nowych produktów w ramach R.'u i różnorodnej mutacji językowej, asortymentowej, wielkościowej i materiałowej opakowań, w szczególności: przyjęcie zlecenia od pracownika DOK (Dział Obsługi Klienta), dokładne przeanalizowanie materiałów źródłowych i założeń technicznych oraz zgłoszenie ewentualnych wątpliwości, stworzenie projektu opakowania produktu z uwzględnieniem informacji uzyskanych przez DOK, budowanie plików wg zasad przekazanych przez dział DTP, kompletowanie katalogu z niezbędnymi plikami źródłowymi umożliwiającymi szybkie przygotowanie pliku do druku, nanoszenie wszystkich poprawek zgłoszonych przez klienta oraz korektora, konsultowanie ewentualnych niejasności z działem DTP, przekazanie do działu DTP zaakceptowanych plików i poinformowanie szefa produkcji o przekazaniu pliku, wykonywanie pozostałych prac zleconych przez DOK i pracodawcę, wykonanie makiety opakowania jednostkowego oraz zbiorczego, przestrzeganie ustalonych godzin pracy. W dniu 13 grudnia 2011 roku W. K. zawarła z A. G. – jako osobą prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...)A. G. - umowę o dzieło, której przedmiotem było „wykonanie projektu graficznego”. Termin wykonania dzieła określono na czas do dnia 31 grudnia 2011 roku. Tytułem wynagrodzenia za wykonanie tej umowy zainteresowany otrzymał kwotę 2 567,26 zł. Umowa dotyczyła wykonania konkretnego projektu graficznego, który został umieszczony w bazie danych projektów prowadzonej przez A. G.. Obowiązki te nie kolidowały z obowiązkami W. K. wynikającymi z umowy o pracę łączącej go ze spółką (...) sp. z o.o. w S., bowiem czynności wynikające z umowy o dzieło wykonywała poza godzinami pracy w spółce (...).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. W. był zatrudniony w spółce (...) od 11 stycznia 2010 roku, w pełnym (ośmiogodzinnym) wymiarze czasu pracy, na stanowisku grafika komputerowego w dziale DTP. Graficy w dziale

DTP zajmowali się czynnościami technicznymi związanymi z obróbką materiałów i przygotowaniem ich do druku. Swoją pracę wykonywali wykorzystując wyłącznie gotowe projekty innych autorów. Do zakresu obowiązków grafików w dziale DTP należało opracowywanie plików produkcyjnych projektu opakowania na podstawie zatwierdzonych projektów graficznych umożliwiających jego produkcję, a w szczególności: przyjęcie zlecenia od pracownika DOK (Dział Obsługi Klienta), dokładne przeanalizowanie materiałów źródłowych i założeń technicznych, wykonanie makiety opakowania jednostkowego oraz zbiorczego, przygotowanie plików umożliwiających najbliższe odwzorowanie w druku projektu graficznego, sprawdzanie poprawności kolorystycznej, wymiarowej i technologii pliku, sprawdzenie jakości użytych zdjęć do projektu jak również ekonomii i zasadności użycia zdjęć, naniesienie ewentualnych uwag klienta oraz korektora, przekazanie plików do wydruku proof'a, przekazanie pliku do produkcji do działu DOK, wykonywanie pozostałych prac zleconych przez DOK i pracodawcę. W okresie od 4 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2011 roku W. W. zawierał z ponadto z A. S. - jako osobą prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą M. i P. Grupa (...) szereg umów o dzieło, w ramach których zobowiązywał się wykonywać pracę, której przedmiotem było „wykonanie projektu graficznego”. Umowy zawierano przeważnie na okresy miesięczne (za wyjątkiem umów zawartych na okresy: od 1 .09.2010 r. do 31.12.2010 r. od 4.01.2010 r. do 30.04.2010 r.). W umowach strony określały wysokość należnego wynagrodzenia, które było wypłacane W. W. po wykonaniu projektu. Każdorazowo umowa dotyczyła wykonania konkretnego projektu graficznego, który był umieszczany w bazie danych projektów prowadzonej przez A. S.. Obowiązki te nie kolidowały z obowiązkami W. W. wynikającymi z umowy o pracę łączącej go ze spółką (...) sp. z o.o. w S., bowiem czynności wynikające z umowy o dzieło wykonywał poza godzinami pracy w spółce (...).

Sąd Okręgowy ustalił, że R. R. był zatrudniony w spółce (...) od 1 października 2010 roku, w pełnym (ośmiogodzinnym) wymiarze czasu pracy, na stanowisku grafika komputerowego w dziale DTP. Graficy w dziale DTP zajmowali się czynnościami technicznymi związanymi z obróbką materiałów i przygotowaniem ich do druku. Swoją pracę wykonywali wykorzystując wyłącznie gotowe projekty innych autorów. Do zakresu obowiązków grafików w dziale DTP należało opracowywanie plików produkcyjnych projektu opakowania na podstawie zatwierdzonych projektów graficznych umożliwiających jego produkcję, a w szczególności: przyjęcie zlecenia od pracownika DOK (Dział Obsługi Klienta), dokładne przeanalizowanie materiałów źródłowych i założeń technicznych, wykonanie makiety opakowania jednostkowego oraz zbiorczego, przygotowanie plików umożliwiających najbliższe odwzorowanie w druku projektu graficznego, sprawdzanie poprawności kolorystycznej, wymiarowej i technologii pliku, sprawdzenie jakości użytych zdjęć do projektu jak również ekonomii i zasadności użycia zdjęć, naniesienie ewentualnych uwag klienta oraz korektora, przekazanie plików do wydruku proof'a, przekazanie pliku do produkcji do działu DOK, wykonywanie pozostałych prac zleconych przez DOK i pracodawcę. W okresie od 1 października 2010 roku do 31 października 2011 roku R. R. zawierał z ponadto z A. G. – jako osobą prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. G. szereg umów o dzieło, w ramach których zobowiązywał się wykonywać pracę, której przedmiotem był „wykonanie projektu graficznego”. Umowy zawierano przeważnie na okresy miesięczne (za wyjątkiem umów zawartych na okresy: od 1.10.2010 r. do 30.11.2010 r.). W umowach strony określały wysokość należnego wynagrodzenia, które było wypłacane R. R. po wykonaniu projektu. Każdorazowo umowa dotyczyła wykonania konkretnego projektu graficznego, który był umieszczany w bazie danych projektów prowadzonej przez A. G.. Obowiązki te nie kolidowały z obowiązkami R. R. wynikającymi z umowy o pracę łączącej go ze spółką (...) sp. z o.o. w S., bowiem czynności wynikające z umowy o dzieło wykonywał poza godzinami pracy w spółce (...).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P. W. był zatrudniony w spółce (...) w pełnym (ośmiogodzinnym) wymiarze czasu pracy, na stanowisku grafika komputerowego w dziale DTP. Graficy w dziale DTP zajmowali się czynnościami technicznymi związanymi z obróbką materiałów i przygotowaniem ich do druku. Swoją pracę wykonywali wykorzystując wyłącznie gotowe projekty innych autorów. Do zakresu obowiązków grafików w dziale DTP należało opracowywanie plików produkcyjnych projektu opakowania na podstawie zatwierdzonych projektów graficznych umożliwiających jego produkcję, a w szczególności: przyjęcie zlecenia od pracownika DOK (Dział Obsługi Klienta), dokładne przeanalizowanie materiałów źródłowych i założeń technicznych, wykonanie makiety opakowania jednostkowego oraz zbiorczego, przygotowanie plików umożliwiających najbliższe odwzorowanie w druku projektu graficznego, sprawdzanie poprawności kolorystycznej, wymiarowej i technologii pliku, sprawdzenie jakości użytych

zdjęć do projektu jak również ekonomii i zasadności użycia zdjęć, naniesienie ewentualnych uwag klienta oraz korektora, przekazanie plików do wydruku proof'a, przekazanie pliku do produkcji do działu DOK, wykonywanie pozostałych prac zleconych przez DOK i pracodawcę. W okresie od 4 maja 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku P. W. zawierał z ponadto z A. G. – jako osobą prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. G. szereg umów o dzieło, w ramach których zobowiązywał się wykonywać pracę, której przedmiotem był „wykonanie projektu graficznego”. Umowy zawierano na okresy miesięczne. W umowach strony określały wysokość należnego wynagrodzenia, które było wypłacane P. W. po wykonaniu projektu. Każdorazowo umowa dotyczyła wykonania konkretnego projektu graficznego, który był umieszczany w bazie danych projektów prowadzonej przez A. G.. Obowiązki te nie kolidowały z obowiązkami P. W. wynikającymi z umowy o pracę łączącej go ze spółką (...) sp. z o.o. w S., bowiem czynności wynikające z umowy o dzieło wykonywał poza godzinami pracy w spółce (...).

Sąd Okręgowy ustalił, że P. J. był zatrudniony w spółce (...) od 11 stycznia 2010 roku, w pełnym (ośmiogodzinnym) wymiarze czasu pracy, na stanowisku grafika komputerowego w dziale DTP. Graficy w dziale DTP zajmowali się czynnościami technicznymi związanymi z obróbką materiałów i przygotowaniem ich do druku. Swoją pracę wykonywali wykorzystując wyłącznie gotowe projekty innych autorów. Do zakresu obowiązków grafików w dziale DTP należało opracowywanie plików produkcyjnych projektu opakowania na podstawie zatwierdzonych projektów graficznych umożliwiających jego produkcję, a w szczególności: przyjęcie zlecenia od pracownika DOK (Dział Obsługi Klienta), dokładne przeanalizowanie materiałów źródłowych i założeń technicznych, wykonanie makiety opakowania jednostkowego oraz zbiorczego, przygotowanie plików umożliwiających najbliższe odwzorowanie w druku projektu graficznego, sprawdzanie poprawności kolorystycznej, wymiarowej i technologii pliku, sprawdzenie jakości użytych zdjęć do projektu jak również ekonomii i zasadności użycia zdjęć, naniesienie ewentualnych uwag klienta oraz korektora, przekazanie plików do wydruku proof'a, przekazanie pliku do produkcji do działu DOK, wykonywanie pozostałych prac zleconych przez DOK i pracodawcę. W okresie od 4 stycznia 2010 roku do 1 listopada 2011 roku P. J. zawierał ponadto z A. S. - jako osobą prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą M. i P. Grupa (...) szereg umów o dzieło, w ramach których zobowiązywał się wykonywać pracę, której przedmiotem był „wykonanie projektu graficznego”. W umowach strony określały wysokość należnego wynagrodzenia, które było wypłacane P. J. po wykonaniu projektu. Każdorazowo umowa dotyczyła wykonania konkretnego projektu graficznego, który był umieszczany w bazie danych projektów prowadzonej przez A. S.. Obowiązki te nie kolidowały z obowiązkami P. J. wynikającymi z umowy o pracę łączącej go ze spółką (...) sp. z o.o. w S., bowiem czynności wynikające z umowy o dzieło wykonywał poza godzinami pracy w spółce (...).

Sąd meriti ustalił, że projekty tworzone przez zainteresowanych na rzecz A. G. i A. S. jako prowadzących indywidualną działalność gospodarczą włączone były do bazy danych tych firm tworząc tzw portfolio i nie były wykorzystywane przez płatnika do tworzenia projektów reklamowych.

W oparciu o poczynione ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołania okazały się uzasadnione. Wskazał, że stosownie do treści przepisu art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 z późn. zm.), za pracownika w rozumieniu tej ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przepis ten rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy ona na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet gdy osoba ta (pracownik)

zawarła umowę o dzieło z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy) (tak: uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09).

Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnymi, rentowymi, chorobowymi i wypadkowymi tak jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Zważywszy, że w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. II UZP 6/09).

Pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Takie rozwiązanie wydaje się również uzasadnione w sytuacji, gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach jest wykonywana na rzecz pracodawcy. Stosownie do regulacji przepisu art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie "uwzględnia się" w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Pracodawca może więc dokonać potrącenia ze środków pracownika uzyskanych u niego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. II UZP 6/09).

Mając na uwadze powyższe i odnosząc to do realiów niniejszej sprawy, Sąd orzekający zwrócił jednak uwagę, że w opisanym wyżej stanie faktycznym nie wystąpiła sytuacja, aby zainteresowani jako osoby z bezspornym tytułem pracowniczego ubezpieczenia społecznego byli zatrudnieni na podstawie umów cywilnoprawnych przez swojego pracodawcę, którym była spółka (...) sp. z o.o. w S.. W spornych okresach pozostawali oni bowiem w stosunkach cywilnoprawnych z odrębnym od spółki podmiotem prawa: A. S. – osobą fizyczną, prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą M. I P. (...) A. S. oraz A. G. – osobą fizyczną, prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. G..

Sąd Okręgowy stwierdził, że przesłankami wydania zaskarżonej decyzji było uznanie przez organ rentowy, iż zainteresowani – pomimo formalnego zawierania umów o dzieło z podmiotem trzecim, tj. A. S. osobą fizyczną, prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą M. I P. (...) A. S., albo A. G. – osobą fizyczną, prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. G. w istocie faktycznie wykonywali czynności na rzecz spółki z o.o. (...) w S., z którą w tym czasie pozostawali w stosunku pracy. W ocenie Sądu prawdziwość tego twierdzenia nie została jednak przez organ rentowy w toku niniejszego procesu udowodniona.

Sąd meriti ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach przeprowadzonej przez ZUS kontroli i złożonych przez odwołującą się spółkę, a także na podstawie zeznań A. S. i A. G. (pozostali zainteresowani nie stawili się na rozprawę). Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Za miarodajne uznał Sąd także zeznania A. S. oraz A. G., bowiem były one jasne i spójne, a nadto korespondowały z dokumentami zebranymi w niniejszej sprawie. Ocena powyższych zeznań w powiązaniu z pozostałym zebraniem w sprawie materiałem dowodowym dała podstawy do uwzględnienia odwołania od zaskarżonej decyzji. Podkreślenia wymagało też, iż w toku postępowania przed Sądem organ rentowy zachował całkowitą bierność, nie naprowadzając żadnych nowych dowodów i nie uczestnicząc w ogóle w rozprawach sądowych.

W ocenie Sądu orzekającego z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika zaś jasno, iż wprawdzie A. S., jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą M. I P. (...) A. S. oraz A. G., jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) (jako zleceniobiorców) łączą z (...) sp. z o.o. w S. (jako zleceniodawcą) zawarte na czas nieokreślony, umowy zlecenia, których przedmiotem jest wykonanie usługi projektowej layoutów opakowań spożywczych wraz z ich częściami składowymi przynależnymi do projektu, jednakże A. S. i A. G. prowadzą

także własną, samodzielną działalność gospodarczą, jako odrębną od spółki (...) podmioty obrotu prawnego i gospodarczego. Tego zaś właśnie samodzielnego zakresu działalności A. S. i A. G. dotyczyły umowy o dzieło zawierane przez A. S. i A. G. z zainteresowanymi. Jak bowiem wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, spółka (...) sp. z o.o. w S. zajmuje się wykonywaniem na zlecenie osób trzecich prac polegających na opracowywaniu, projektowaniu, jak również obróbce graficznej i fotograficznej projektów reklamowych. Spółka ma m.in. zawartą umowę o świadczenie usług w zakresie projektowania opakowań z (...) sp. z o.o. sp.k., której przedmiotem jest przygotowywanie projektów opakowań produktów w formie pozwalającej na ich wprowadzenie przez (...) do obrotu na rynku. Z kolei w ramach prowadzonej działalności gospodarczej A. S. oraz A. G. tworzą bazę projektów graficznych (portfolio), w której gromadzone są projekty graficzne takie jak: elementy dekoracyjne, zdjęcia, piktogramy, motywy tła, inspiracje. Z zeznań A. S. i A. G., przeciwko którym nie przedstawiono żadnych dowodów przeciwnych, wynikało jednoznacznie, że właśnie w tym celu A. S. i A. G. zawierali umowy cywilnoprawne z zainteresowanymi - artystami grafikami, którzy tworzyli poszczególne projekty graficzne umieszczane następnie w prowadzonej przez A. S. i A. G. bazie danych.

Sąd Okręgowy zauważył, że spółka (...) współpracuje z prowadzącym działalność gospodarczą A. S. i A. G., nabywając od nich niektóre z projektów graficznych znajdujących się w ich bazie projektów. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że spółka korzysta również z baz danych elementów graficznych prowadzonych przez inne podmioty. Te poszczególne elementy graficzne są wykorzystywane przez spółkę do stworzenia gotowego finalnego projektu graficznego opakowań dla sieci handlowych, projektów strategii marek, systemu identyfikacji wizualnej. Organ rentowy nie wykazał zaś w toku niniejszego procesu, aby prace zainteresowanych polegające na wykonywaniu określonych (złożonych do akt w toku procesu) projektów graficznych w ramach umów cywilnoprawnych łączących ich z A. S. i A. G. były czynnościami związanymi z funkcjonowaniem ich pracodawcy - (...) sp. z o.o. (i przez spółkę tę wykorzystane), u którego zatrudnieni był na stanowisku grafika komputerowego. Organ rentowy nie wykazał bowiem, że spółka wykorzystwała chociażby jeden z projektów sporządzonych przez zainteresowanych na rzecz A. S. albo A. G. jako produkt finalny dla swoich klientów. Z przesłuchania A. G. wynikało natomiast jasno, że czynności podejmowane przez zainteresowanych w ramach umów cywilnoprawnych łączących go z A. S. albo A. G. dotyczyły działalności A. S. i A. G. niezwiązanej z działalnością Spółki, mianowicie zainteresowani tworzyli projekty graficzne do prowadzonej przez A. S. oraz A. G. bazy danych, które teoretycznie mogły, jednak wcale nie musiały zostać następnie sprzedane spółce (...).

Sąd meriti zaakcentował, że brak jest też jakichkolwiek podstaw, by powiązać prace wykonywane przez zainteresowanych na podstawie umów cywilnoprawnych z wykonywanymi przez nich na podstawie umowy o pracę zadaniami grafików komputerowych w jeszcze innym podmiocie prawnym, jakim jest mająca własną osobowość prawną spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...). Co więcej, z wyjaśnień A. S. oraz zakresów obowiązków zainteresowanych jako pracowników spółki zatrudnionych na stanowisku grafika w dziale DTP wynika, że w spółce nie zajmowali się on de facto tworzeniem projektów graficznych, jako odrębnych dzieł, lecz zajmowali się czynnościami stricte technicznymi, związanymi z obróbką projektów i przygotowaniem ich do druku. Podkreślić należy, iż czynnikiem decydującym o tym na rzecz jakiego podmiotu praca de facto była wykonywana, jest finalny efekt tej pracy, a ściślej to, który podmiot osiągnął bezpośrednią korzyść z wykonania umowy. W analizowanym postępowaniu wykazano, że to A. S. i A. G. osiągnęli bezpośrednią korzyść z pracy zainteresowanych wykonywanych w ramach łączących strony umów o dzieło. Stworzone przez zainteresowanych projekty graficzne wzbogacały bowiem tworzoną przez A. S. i A. G. bazę projektów. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała okoliczność, że A. S. i A. G. są jednocześnie współnikami spółki (...) sp. z o.o. oraz że prowadzą oni działalność gospodarczą pod tym samym adresem, co spółka (...), tj. w S. przy ul. (...), w pomieszczeniach użytkowych wydzierżawionym od tejże spółki. Niewątpliwie istnienie między tymi podmiotami pewnych powiązań i zależności, nie pozbawia bowiem żadnego z nich odrębności i możliwości samodzielnego podejmowania działań tylko we własnym imieniu. Podobnie też bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawały kwestie związane z przeniesieniem praw autorskich twórców w przypadku wykonywania umów o pracę oraz umów cywilnoprawnych. W sprawie nie było bowiem kwestionowane, że z zainteresowanym faktycznie zawarto umowy o dzieło; nie było również kwestionowane, że ramach tych umów tworzył on autorskie projekty graficzne. Kwestię sporną stanowiło wyłącznie to, kto był bezpośrednim beneficjentem pracy zainteresowanych wykonywanej w ramach umów łączących ich z A. S. i A. G.. Organ rentowy stał bowiem na

stanowisku, że – pomimo formalnego zawierania umów o dzieło z podmiotem trzecim, tj. A. S. i A. G. zainteresowani w ramach tych umów faktycznie wykonywali pracę bezpośrednio na rzecz spółki (...), z którą w tym czasie pozostawali w stosunku pracy. Z uwagi na powyższe, jako że brak było podstaw do uznania, aby czynności wykonywane przez zainteresowanych w ramach umów cywilnoprawnych łączących ich z A. S. oraz A. G. były de facto świadczeniem pracy na rzecz pracodawcy (...) sp. z o.o., Sąd Okręgowy na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że ustalił, iż podstawy wymiaru składek P. J., W. K., P. W., R. R., W. W. podlegających ubezpieczeniom jako pracownicy u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. nie stanowią przychody osiągnięte z tytułu umów cywilnoprawnych łączących ich albo z A. S. o czym orzeczono w pkt I i V albo z A. G. o czym orzeczono w pkt II, III i IV.

W punkcie VI wyroku – w oparciu o przepisy 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 4 ust. 1 i w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1349 z późn. zm.) – Sąd zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz płatnika kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (5 x 60 zł).

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zaskarżając rozstrzygnięcie w całości, Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisu prawa materialnego, mianowicie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. - o systemie ubezpieczeń społecznych, polegające na jego błędnej wykładni i w konsekwencji niewłaściwym zastosowaniu w sytuacji, gdy ubezpieczeni w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z podmiotem trzecim wykonywał w całym okresie objętym zaskarżoną decyzją Zakładu pracę na rzecz swojego pracodawcy (płatnika)

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że ubezpieczony w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z podmiotem trzecim, nie wykonywał pracy na rzecz swojego pracodawcy (płatnika), w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy, znajdujący się w aktach Zakładu oraz aktach sprawy, nie daje podstaw do dokonania takiej oceny.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie odwołania w całości,
2. zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I i II instancji, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że Sąd Okręgowy dokonując wykładni art. 8 ust. 2a ustawy o s.u.s., wprowadził dodatkowy wymóg zastosowania tego przepisu, który w żaden sposób nie wynika z jego treści, tj. aby praca świadczona przez ubezpieczonych, rzecz swojego pracodawcy, na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z podmiotem trzecim, pokrywała się z zakresem pracy świadczonej na podstawie umowy o pracę. Zdaniem skarżącego nie można przyjąć za zasadne stwierdzenia, iż w spornym okresie, ubezpieczeni nie wykonywali pracy w warunkach określonych w art. 8 ust. 2a ustawy o s.u.s. Trzeba bowiem brać pod uwagę specyfikę pracy. Nie każdy wszakże projekt graficzny musi się spodobać potencjalnemu odbiorcy (zamawiającemu) i być przez niego wykorzystany. Bezsprzecznie jednak, pracodawca ubezpieczonych - płatnik, w ramach umowy zawartej z A. G., miał dostęp do projektów graficznych wykonanych przez ubezpieczonych, na podstawie umów cywilnoprawnych łączących w/w z A. G.. Miał więc również potencjalną możliwość ich wykorzystania. Krótko mówiąc mógł dysponować efektami pracy ubezpieczonej i były one do niego skierowane. Nie można więc w takim razie zasadnie stwierdzić, że ubezpieczeni w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z A. G., nie wykonywali pracy na rzecz swojego pracodawcy (płatnika).

Należy mieć na względzie to, że wszystkie projekty opracowane przez ubezpieczonych w spornym okresie, w dalszym ciągu znajdują się w „bazie projektów” A. G., do której płatnik w dalszym, ciągu ma dostęp. Nie jest więc wykluczone, że pierwotnie niewykorzystane przez płatnika projekty, stworzone przez ubezpieczoną na podstawie spornych umów zawartych z A. G., zostaną w przyszłości również wykorzystane. Płatnik ma cały czas do nich dostęp, ma więc taką

możliwość. W zależności od potrzeb, może się okazać, że pierwotnie pominięte projekty, zostaną wykorzystane w przyszłości. Wówczas nie będzie już możliwości -wydania ponownej decyzji obejmującej okresy pokrywające się z okresami objętymi zaskarżoną decyzją Zakładu, co do których nastąpiła zmiana decyzji, gdyż ta będzie już prawomocna. Jest to istotny argument przeciwko wykładni art. 8 ust. 2a ustawy o s.u.s., zastosowanej przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie. Niezasadne jest więc twierdzenie Sądu I instancji, że tylko faktyczne wykorzystanie tych projektów przez płatnika, może skutkować przyjęciem wykonywania pracy przez ubezpieczoną w warunkach określonych w art. 8 ust. 2 a ustawy o s.u.s. Rolą Zakładu w niniejszej sprawie było więc wykazanie, że ubezpieczeni byli zatrudnieni u płatnika, w tym samym czasie wiązały ich umowy cywilnoprawne z A. G., ich zakres odpowiadał zakresowi współpracy A. G. z płatnikiem, a płatnik miał możliwość korzystania z efektów pracy ubezpieczonej uzyskiwanych w wyniku realizacji umów cywilnoprawnych łączących ją z A. G.. Wszystkie te okoliczności Zakład wykazał. Mało tego, płatnik od początku postępowania w niniejszej sprawie w żadnym momencie nie kwestionował tego, że w ramach umów

cywilnoprawnych zawartych z A. G. wykonywali pracę na jego rzecz, polemizując jedynie we wszystkich pismach procesowych z charakterem umów zawartych, którego zresztą Zakład w niniejszej sprawie nie kwestionował. Skoro więc płatnik nie wykazał, że nie korzystał z pracy wykonywanej przez nich na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z A. G., to powinno to skutkować oddaleniem odwołania w całości.

Pełnomocnik płatnika na rozprawie apelacyjnej wniósł o oddalenie apelacji z argumentacją jak w poprzednich sprawach oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Odwoławczego, nietrafny jest zarzut błędnych ustaleń i w konsekwencji naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy dokładnie ustalił istotne w sprawie okoliczności, wskazał na jakich dowodach te ustalenia oparł, zaś zarzut błędnych ustaleń nie odwoływał się do konkretnych faktów, które były potem przedmiotem subsumcji. Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia sądu pierwszej instancji i tym samym aprobuje ich ocenę prawną zaskarżonych decyzji.

Należy zważyć, że sprzeciw skarżącego budziła kwestia nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy okoliczności, że

jakkolwiek nie ustalono, by płatnik korzystał wprost z efektów pracy ubezpieczonych, wykonywanej na rzecz A. G., to zawsze miał taką możliwość, a zatem należało przyjąć, że już to przesądzało o konieczności potraktowania ubezpieczonych jako pracowników spółki w szerokim rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Apelacyjny nie zgadza się z tym poglądem skarżącego, ponieważ przeczy mu treść art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W myśl tego przepisu, za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą,

z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. W utrwalonym orzecznictwie wyjaśnia się, że rozszerzenie pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z własnym pracodawcą. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz własnego pracodawcy; w tym przypadku wskazuje się, że przesłanką decydującą

o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że

- będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z własnym pracodawcą
- jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą. Podkreśla się jednocześnie, że celem takiej regulacji było

z jednej strony ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by

w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz z drugiej, ochrona pracowników przed skutkami zmian podmiotowych po stronie zatrudniających, polegających na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę podwykonawcom, którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu) – patrz uchwała z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46, wyrok z 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117, wyroki z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824, z 2 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727, z 18 października 2011, III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; należy też wskazać na najnowszy wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2014 r., II UK 279/13, LEX nr 1436176 do którego sformułowano tezę : Dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą. Powyższe wskazuje, że istotną przesłanką pozwalającą na kwalifikację z art. 8 ust. 2a. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest fakt wykonywania przez pracownika pracy na rzecz własnego pracodawcy w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej bądź z tym pracodawcą, bądź z podmiotem trzecim. Należy przy tym zauważyć, że pojęcie wykonywanie pracy należy rozumieć jako przysparzanie korzyści pracodawcy - czy to materialnych, czy niematerialnych, natomiast bezsprzecznie takie korzyści muszą być wynikiem pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, oczywiście nie można mówić o wykonaniu pracy w sytuacji, gdy jedynie istnieje możliwość przysporzenia korzyści. Takie rozumienie interpretowanego przepisu przeczy semantyce pojęcia wykonywanie pracy. Nie jest przy tym istotne, czy pracownik wykonuje w ramach umowy cywilnoprawnej i umowy o pracę na rzecz swojego pracodawcy pracę tego samego rodzaju czy też inną, istotne natomiast jest to, że w efekcie wykonywania pracy, to pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika na podstawie umowy cywilnoprawnej. Jak wynika bowiem z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego ubezpieczeni byli zatrudnieni jako pracownicy przez odwołującą się spółkę i wykonywali pracę na stanowiskach: grafika komputerowego i account executive, przy czym była to praca związana z jak najszybszym wykonaniem zadania od chwili pozyskania zlecenia do momentu jego przekazania do druku, w co wliczała się między innymi koordynacja działań pracowników i klienta, natomiast na podstawie umów o dzieło zawartych z A. G., jako podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą odrębną od działalności spółki, wykonywali projekty graficzne, które odsprzedawali wraz z prawami autorskimi do prowadzonej przez A. G. bazy danych. Projekty te nie były sporządzane na potrzeby odwołującej się spółki, lecz – w ramach działalności gospodarczej A. G. - były udostępniane wszystkim zainteresowanym podmiotom, w tym odwołującej się spółce, na zasadach komercyjnych w oparciu o umowy zawarte między przedsiębiorcami. Trafnie zatem odwołująca się spółka argumentowała, że nie była bezpośrednim beneficjentem rezultatów pracy zainteresowanej świadczonej na rzecz A. G., a korzystanie z projektów odbywało się na warunkach umownych. Istotnym faktem jest również to, że projekty z bazy danych A. G. nie nadawały się wprost do wykorzystania przez spółkę i każdorazowo wymagały dostosowania do potrzeb indywidualnych kontrahentów. Wymaga też zauważenia, że obowiązki zainteresowanych z umów o dzieło nie kolidowały z obowiązkami pracowniczymi na rzecz spółki i były realizowane poza godzinami pracy w spółce. Ustalone fakty prowadzą więc do wniosku, że ubezpieczeni tworzyli projekty niezależnie od potrzeb spółki, które mogły być następnie sprzedane spółce, jednak wcale nie musiały. Zresztą aspekt finansowy nie pozostaje tu bez znaczenia. Zarówno bowiem A. G. płacił zainteresowanym za ich pracę z własnych środków jak i otrzymywał wynagrodzenie za projekty sprzedane na rzecz spółki. Organ rentowy nie kwestionował aby takie rozliczenia pomiędzy stronami następowały. Powyższe oznacza zatem, że pozbawione logiki byłoby przyjęcie, że pracownicy świadczyli pracę na rzecz spółki, gdyż odbyłoby się to ze szkodą dla A. G., który prowadził jednoosobową działalność gospodarczą.

Sąd Apelacyjny akcentuje, że ostatecznie argument organu rentowego jakoby wydany wyrok uniemożliwił wydanie nowych decyzji w sytuacji gdy spółka w późniejszym czasie skorzysta z projektów sporządzonych w ramach osądzonych niniejszym orzeczeniem umów o dzieło nie jest uzasadniony. Zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę

rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Z powyższego przepisu wynika, że powaga rzeczy osądzonej dotyczy tylko tych orzeczeń sądów ubezpieczeń społecznych, których podstawa faktyczna nie może ulec zmianie lub gdy odwołanie od decyzji organu rentowego zostało oddalone po stwierdzeniu niespełnienia prawnych warunków do świadczenia wymaganych przed wydaniem decyzji. Jeśli zaś powstaną nowe okoliczności organ rentowy, a w przypadku wniesienia odwołania od decyzji tego organu - sąd ubezpieczeń społecznych, może dokonać odmiennych niż w poprzednim postępowaniu sądowym ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy i tę nową podstawę faktyczną poddać ocenie w świetle przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec przywołanych wyżej okoliczności bezsprzecznie można uznać, że odbiorcą pracy ubezpieczonych nie była spółka lecz A. G., jako zlecający dzieło do wykonania, co uzasadnia ocenę, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 8 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd odwoławczy przy tym stanowczo podkreśla, że dla uzasadnionej kwalifikacji z art. 8 ust 2a powołanej ustawy, konieczne jest stwierdzenie faktycznego wykonywania pracy na rzecz własnego pracodawcy przez pracownika w ramach umowy cywilnoprawnej. Nie jest natomiast wystarczający fakt stwierdzenia możliwości wykorzystania efektów pracy własnego pracownika pozyskanych przez podmiot trzeci, z którym ten pracownik zawarł umowę cywilnoprawną – taki stan nie wyczerpuje przesłanek art. 8 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze przedstawione w sprawie stanowisko, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12. 1. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka - Szkibiel